

KRZYSZTOF JAKUBIAK  
WSP w Bydgoszczy

## ORGANIZACJE RODZICIELSKIE I INSTYTUCJONALNE FORMY WSPÓŁPRACY DOMU I SZKOŁY W KRÓLESTWIE POLSKIM ORAZ W OKRESIE II RZECZYPOSPOLITEJ

### Uwagi wstępne

W sytuacji pogłębiającego się kryzysu polskiej oświaty, w tym widocznych niedomagań rzeczywistych funkcji wychowawczych szkoły, szuka się przyczyn obecnego stanu rzeczy. Wskazuje się w tym kontekście m.in., obok szeroko pojętych uwarunkowań materialnych i kadrowych na zbiurokratyzowanie oświaty, odpersonalizowanie procesu dydaktyczno-wychowawczego, a także brak pełnej współpracy nauczycieli z rodzicami. Ostatni z wymienionych faktów upatrywany jest jako jeden z głównych mankamentów funkcjonowania współczesnej szkoły.

Jest to problem żywo interesujący nie tylko naukowców profesjonalnie zajmujących się badaniem rzeczywistości wychowawczej i jej prognozowaniem<sup>1</sup>, ale również nauczycieli, wychowawców oraz rodziców dzieci i młodzieży uczącej się. Wzmiankowane zagadnienie stało się także ostatnio przedmiotem zainteresowań publicystów oświatowych oraz dyskusji redakcyjnych publikowanych w czasopiśmie społeczno-kulturalnych<sup>2</sup>.

Dotychczasowa polityka oświatowa w dziedzinie szkolnictwa spowodowała i sankcjonowała bierność rodziców w sprawach zasadniczych szkoły. Komitety rodzicielskie nie miały w dziejach powojennej oświaty i nadal nie mają kompetencji oraz realnego wpływu na bieg spraw szkolnych, kształtowania treści planów i programów dydaktyczno-wychowawczych, nie mówiąc już o wyborze systemu wartości, na których jest oparta praca szkoły. Rola rodziców uczniów w funkcjonowaniu szkoły została sprowadzona do zadań drugorzędnych. Konsekwencją wieloletniego braku respektowania przez władze oświatowe praw rodziców i szkolnych instytucji rodzicielskich jest fakt, iż znaczna część rodziców uczniów, nie ma najczęściej świadomości roli, którą może i powinna pełnić w szkole, a nawet w systemie oświaty.

Jednym z rezultatów postępującego w ostatnich latach procesu upodmiotowienia społeczeństwa stały się hasła, a także konkretne propozycje uspołecznienia szkoły. W ich ramach mieszczą się również postulaty realizacji idei współdziałania i współdecydowania rodziców w istotnych sprawach edukacji i wychowania szkolnego. Idea ta jednak nadal budzi różne emocje, a nawet skrajne reakcje zainteresowanych stron.

Pewną, ostrożną jeszcze próbą wyjścia naprzeciw coraz bardziej radykalizującym się postulatami uspołecznienia szkoły jest rozporządzenie ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 listopada 1988 r. „W sprawie form współdziałania rodziców i opiekunów ze szkołami i organami nadzorującymi szkoły” (Dz.U. nr 37). Jednak przewidziane w tym dokumencie kompetencje szkolnych komitetów rodzicielskich już obecnie są postrzegane jako zmiany zmierzające we właściwym kierunku, ale utrwalające system dotychczasowy. W najbliższej przyszłości te regulacje prawne okażą się zapewne niewystarczające.

Zainicjowana i rozszerzająca się dyskusja na temat uspołecznienia szkoły, przynieść powinna odpowiedź na pytanie, jakie winny być spełnione warunki, aby rodzice mogli wywierać

rzeczywisty wpływ na rozwiązywanie problemów szkolnictwa. Już pojawiają się nie tylko postulaty, ale także społeczne inicjatywy powoływania ponadszkolnych zrzeszeń rodzicielskich o charakterze lokalnym bądź regionalnym, z zachowaniem oczywiście dotychczas istniejących komitetów rodzicielskich. Bez wątpienia również podjęte zostaną w przyszłości próby organizacji związku rodzicielskiego, jako zrzeszenia ogólnokrajowego.

Na kanwie aktualnych dyskusji dotyczących możliwych sposobów uspołecznienia szkoły, w tym zwiększenia w niej roli rodziców uczniów, a także określenia zadań i miejsca organizacji rodzicielskich, które zapewne powstaną, warto ukazać w krótkim zarysie tradycje polskich organizacji rodzicielskich z przełomu XIX i XX wieku oraz okresu II Rzeczypospolitej.

Wydaje się, że jest to celowe nie tylko ze względów poszukiwania genezy i przypomina-  
nia tradycji organizacyjnych i instytucjonalnych form współpracy rodziców i nauczycieli, ale także jest jednym z warunków pełniejszego zrozumienia istotnych problemów teraźniejszości polskiego szkolnictwa. Poznanie tych zagadnień może okazać się również interesujące, choćby dla konfrontacji z sytuacją obecną w tym zakresie oraz z uwagi na fakt, iż nie były one dotąd przedmiotem badań historyczno-oświatowych.

### 1. Działalność organizacji rodzicielskich i szkolnych komitetów rodziców w Królestwie Polskim do 1918 roku

Wraz z przemianami cywilizacyjnymi oraz rozwojem przemysłu fabrycznego w drugiej połowie XIX w., rodziny miejskie traciły swą dotychczasową spójność, przestając być ogniskiem skupiającym stale ich członków. W związku ze zmianami w sposobie i organizacji produkcji, dom rodzinny, który dawniej dawał potomstwu dostateczne przygotowanie do życia, w tym również pracy, już nie tylko w zakresie kształcenia dzieci, ale również i wychowania tracił na znaczeniu. Ojciec, a nierzadko także matka, pracując cały dzień poza domem, byli zmuszeni przekazywać swe dotychczasowe obowiązki wychowawcze instytucjom szkolnym. Stąd też m.in. aktualną stała się idea współdziałania nauczycieli i rodziców w procesie wychowawczym.

Jako jeden z pierwszych na ziemiach polskich – w Galicji podjął tę ideę Związek Rodzicielski. Inicjatywa jego założenia została wysunięta w 1894 r. na Kongresie Pedagogicznym we Lwowie przez dr. Godzimira Małachowskiego. Zaproponował on wówczas założenie towarzystwa „składającego się z ojców rodzin i zawodowych pedagogów, które zajęłoby się (...) ulepszeniem braków, jakie są dostrzegalne w wychowaniu publicznym i domowym”<sup>3</sup>. Związek ten zawiązał się pod przewodnictwem prezydenta miasta G. Małachowskiego jesienią 1896 r., a został zarejestrowany w kwietniu 1897 r. i miał być swego rodzaju łącznikiem w dziedzinie współpracy domu ze szkołą publiczną na terenie Lwowa.

Według swego statutu Związek miał współpracować z rodzicami w zakresie organizacji czasu wolnego uczniów oraz sprawować opiekę moralną nad młodzieżą. Stawiał sobie ponadto zadania obejmujące pracę nad wdrożeniem młodzieży do posłuszeństwa, porządku i pracowitości oraz dbanie o jej prawidłowe i racjonalne wychowanie fizyczne<sup>4</sup>. Związek Rodzicielski skupiając swoją działalność na pomocy i opiece nad młodzieżą pochodzącą z rodzin ubogich i proletariackich, prowadził tzw. „domy opieki” pełniące rolę świetlic, czytelni i warsztatów prac ręcznych, organizował ponadto miejsca do zabaw, gier oraz ćwiczeń sportowych, a także wycieczki.

Najprawdopodobniej praca tego towarzystwa została przerwana po zaledwie kilkunastu miesiącach działalności, gdyż nie spotykamy od 1898 r. wzmianek na jego temat w „Rodzinie i Szkole”, która dotąd śledziła jego inicjatywy.

Organizacje rodzicielskie w Królestwie Polskim zaczęły powstawać po roku 1900. Wyodrębniły się wówczas dwa typy związków rodzicielskich. Jedne były nastawione na pracę samokształceniową i wychowanie domowe, inne zaś orientujące swoją działalność w zakresie współpracy ze szkołą oraz zajmujące się opieką nad ubogą młodzieżą szkolną.

Do pierwszego typu organizacji należy zaliczyć Koła Matek, tworzone od 1903 r. w Warszawie i kilku innych ośrodkach miejskich. Były to związki nie zarejestrowane przez władze rosyjskie, mimo kilkukrotnych prób usiłowania legalizacji Kół, w celu umożliwienia rozszerzenia ich zasięgu. Te nieliczne stowarzyszenia miały więc charakter prywatny, a ich działalność ujęta była w formie regulaminów wzorowanych na statucie angielskiego Związku Wychowania Narodowego (The Parents National Educational Union). Działalność Kół skupiała się na samokształceniu wychowawczym matek, z główną uwagą skierowaną na wychowanie domowe dzieci. Same Koła deklarowały swój charakter jako narodowy i chrześcijański<sup>5</sup>.

W 1916 r., po przerwie spowodowanej rozproszeniem się członkiń wskutek wojny, Koła Matek wznowiły swoją działalność i korzystając z większych swobód politycznych zorganizowały się w Koła Wychowania Narodowego Polskiej Macierzy Szkolnej, wchodząc następnie w skład tej organizacji, jako Sekcja Wychowania Domowego. Sekcja ta prowadziła swoją działalność jeszcze w pierwszych kilku latach po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, zrzeszała jednak niewielką liczbę członkiń, a tym samym miała bardzo ograniczony zasięg oddziaływania<sup>6</sup>.

Cele obejmujące, podobnie jak w przypadku Kół Matek, samokształcenie pedagogiczne, a także sprawowanie opieki moralnej i materialnej nad młodzieżą, przyświecały odpowiednim komisjom stowarzyszeń kobiecych. Szczególnie należy wymienić tu Sekcję Samokształcenia Wychowawczego przy Wydziale Wychowawczym Stowarzyszenia Zjednoczonych Ziemiarek, Sekcję Porad dla Matek przy Katolickim Związku Polek oraz Sekcję Opieki nad Młodzieżą przy Narodowej Organizacji Kobiet<sup>7</sup>. W działalności wymienionych stowarzyszeń ujawniła się dążność polskich kobiet w kierunku pracy nad kształtowaniem własnej świadomości wychowawczej i właściwego przygotowania się do spełniania ról rodzicielskich.

Do drugiego z wyróżnionych wyżej typów organizacji rodzicielskich należy zaliczyć Koła Wpisów Szkolnych, zakładane również na terenie Warszawy, prawdopodobnie od 1904 roku. Pierwotnie wchodziły one w skład Polskiej Macierzy Szkolnej, a następnie po jej rozwiązaniu przez władze rosyjskie w 1907 r., przekształciły się w Towarzystwo Wpisów Szkolnych.

Koła Wpisów Szkolnych, zgodnie ze swym statutowym zadaniem sprawowały opiekę nad tworzącymi się, począwszy od 1905 r. polskimi prywatnymi szkołami średnimi. W ramach tego zadania mieściła się również opieka materialna nad ubogą młodzieżą szkolną, obejmująca poza pracą finansową w zakresie opłat wpisowych, także dożywianie młodzieży oraz dostarczenie odzieży i pomocy szkolnych.

Z kolei Towarzystwo Wpisów Szkolnych, zgodnie ze swoim bardzo zresztą ograniczonym przez władze oświatowe statutem mogło jedynie zajmować się gromadzeniem funduszy na wpisy oraz ich przydziałem. Najprawdopodobniej ze względu na wykraczanie poza swoje zadania statutowe, w 1909 r. Towarzystwo zostało przez władze rosyjskie rozwiązane. Część jednak kół prowadziła w następnych latach działalność nielegalną<sup>8</sup>.

Koła, które przetrwały, w czasie I wojny światowej zorganizowały się w Sekcję Kół Szkolnych, działającą przy powstałym w Warszawie Wydziale Oświecenia, będącym agendą Komitetu Obywatelskiego. Po rozwiązaniu z kolei Wydziału Oświecenia przez okupacyjne władze niemieckie, ich kontynuacją była Sekcja Kół Szkolnych Wydziału Szkolnego Magistratu

m. st. Warszawy. Sekcja ta zajmowała się już nie tylko organizowaniem dla szkół i uczniów pomocy materialnej, lecz również „opieką moralną i wychowawczą nad młodzieżą poza szkołą”<sup>9</sup>.

Niepowodzenia Rosji w wojnie z Japonią przyspieszyły kryzys wewnętrzny państwa, który z kolei stworzył szansę na realizację aspiracji narodów wchodzących w skład Cesarstwa. Jednym z licznych przejawów tych dążeń były postulaty strajku szkolnego, jaki wybuchł żywiołowo w Warszawie 28 I 1905 roku. Wśród postulatów dotyczących unarodowienia szkolnictwa, znalazło się również żądanie kontroli rodziców nad sprawami szkolnymi. Dnia 19 II 1905 r. odbył się w Warszawie wiec rodzicielski, akceptujący rozpoczętą przez młodzież akcję. Rodzice młodzieży uczącej się uchwalili wówczas bojkot szkoły rosyjskiej<sup>10</sup>. Powtórzenie postulatów strajkowych, znalazło się również w tzw. „manifestie marcowym”, wydanym w imieniu ogółu młodzieży szkół średnich w Warszawie. W punkcie trzecim manifestu żądano utworzenia komitetów obywatelskich, tworzonych przez rodziców uczniów, którym miało przysługiwać prawo wyboru kierowników i nauczycieli oraz prawo kontroli ich działalności<sup>11</sup>.

W dniu 14 X 1905 r. został wydany ukaz zatwierdzający postanowienie carskiego Komitetu Ministrów, na mocy którego m.in. władze zezwalały na otwieranie w Królestwie Polskim szkół prywatnych o pewnym zakresie swobód narodowych. Kolejne rozporządzenie z dnia 13 XI 1905 r. zezwalało na powoływanie komitetów rodziców z prawem ich aktywnego udziału w życiu szkolnym<sup>12</sup>.

Jednym z rezultatów strajku szkolnego młodzieży było chwilowe, jak się później okazało, zainteresowanie rodziców sprawami szkolnymi. W 1906 r. rosyjski minister oświaty zezwolił na tworzenie na terenie Królestwa w szkołach średnich tzw. Opiekuńczych Rad Rodzicielskich. Rady takie zaczęły powstawać przy niemal wszystkich męskich szkołach założonych po 1905 roku. Jak podaje Jolanta Niklewska na podstawie publikacji zamieszczonych w „Wychowaniu w Domu i w Szkole”, Rady te tworzone były według jednolitego schematu. Rodzice uczniów każdej klasy wybierali spośród siebie po dwóch przedstawicieli, którzy wraz z delegatami zarządu szkolnego tworzyli Radę Rodzicielską z prawem zasiadania w Radzie Pedagogicznej oraz bywania na lekcjach. W ramach Rad powoływane były różne komisje rodzicielskie<sup>13</sup>. Rozwojowi tych instytucji stanęło na przeszkodzie małe zainteresowanie ich działalnością samych członków Rad. Gdy opadła fala radykalizmu 1905 r., okazało się, iż znaczna część rodziców uczniów nie przejawia żywszego zainteresowania szkołą i jej problemami. W następstwie takich postaw wiele z utworzonych Rad zaprzestało z czasem swojej działalności, m.in. z powodów dużej absencji rodziców na zebraniach wyborczych<sup>14</sup>.

W celu pewnego porównania można zauważyć, iż na terenie Galicji, aż do końca XIX w. nie miały miejsca żadne instytucjonalne formy współpracy rodziców i nauczycieli. Dopiero kolejne rozporządzenia ministerialne z 17 XII 1897 r., 21 XI 1904 r. i późniejsze z 11 VI 1908 r. zobowiązywały szkoły do nawiązywania „żywej styczności” z rodzicami i opiekunami dzieci uczących się. Owocem tych dążeń do współpracy stały się tzw. „konferencje wywiadowcze”<sup>15</sup>.

W okresie zaborów, mimo licznych, odnotowanych tu prób powstawania organizacji rodzicielskich i szkolnych rad lub komitetów, wobec ujawnianego oporu dyrekcji i nauczycieli oraz braku w tej sferze aktywności szerszych kręgów społecznych, nie doszło do zorganizowania, poza inicjatywami lokalnymi głównie w Warszawie, współpracy domu i szkoły. Również władze oświatowe państw zaborczych, do końca XIX w. zdecydowanie przeciwdziałały powstawaniu takich inicjatyw. Później zaś były one poddawane ustawicznej kontroli. Z kolei większości rodziców uczniów szkół średnich w Królestwie po 1905 r. którzy mogli

włączyć się w działalność Rad Opiekuńczych, w zupełności wystarczał polski charakter zakładu. Tak zapewne było również w Galicji.

Problem niewielkiego zainteresowania rodziców uczniów szkołą, był przedmiotem wielu publikacji i dyskusji ogłaszanych głównie na łamach „Rodziny i Szkoły”, „Przeglądu Pedagogicznego” oraz „Wychowania w Domu i w Szkole”. W publicystyce pedagogicznej, formułowane były wręcz opinie, że oba środowiska wychowawcze, tzn. dom i szkoła, były do siebie wrogo nastawione i wzajemnie paraliżowały swoją pracę<sup>16</sup>. Nie pochwalano jednak diagnozowanego stanu rzeczy. Jeden ze znanych i cenionych ówczesnie pedagogów, H.J. Haraszkiewicz w „Rodzinie i Szkole” (1911 nr 1), stwierdzał na ten temat m.in.: „I dom rodzicielski i szkoła są w bardzo wielkim błędzie, jeśli sądzą, że bez wzajemnego współdziałania mogą dobrze wychowywać młodzież. Dom i szkoła w celu wspólnego dzieła wychowania młodzieży, muszą zawrzeć z sobą ścisły sojusz, w którym granice oraz zakres działania, jako też prawa i obowiązki tak domu jak szkoły powinny być ściśle oznaczone”.

Brak ufności i niechętny wzajemnie stosunek znacznej większości rodziców i nauczycieli, wynikał prawdopodobnie z faktu postrzegania szkoły przez społeczeństwo Królestwa jako instytucji obcej narodowo, realizującej cele polityki rusyfikacyjnej zaborcy. Wydaje się w związku z tym, że właśnie ta świadomość rodziców uczniów narodowości polskiej, była najważniejszą barierą, która hamowała ich inicjatywy nawiązywania współpracy ze szkołą. Zazwyczaj od szkoły oczekiwano jedynie wypełniania swych zadań w zakresie nauczania. Wiele natomiast uwagi przywiązywano zarówno w ówczesnej teorii pedagogicznej, jak również i w praktyce wychowawczej do nauczania i wychowania domowego. Wiele jednak rodzin, jak zaznaczono to już wyżej, z przyczyn ekonomicznych, braku wykształcenia i nikłej świadomości wychowawczej, nie było w stanie spełniać tych funkcji.

W okresie I wojny światowej na terenie Królestwa Polskiego, zaczęły, obok wymienionych wcześniej, tworzyć się przy szkołach powszechnych Koła Pomocy Materialnej. Zajmowały się one głównie zaopatrywaniem szkół w niezbędne pomoce dydaktyczne i naukowe, a także zbierały fundusze na opłacenie wpisów szkolnych za dzieci z rodzin ubogich. Pierwsza ordynacja dotycząca szkolnictwa powszechnego, wydana przez Tymczasową Radę Stanu Królestwa Polskiego z 10 VIII 1917 r. jako „Przepisy tymczasowe o szkołach elementarnych w Królestwie Polskim” zapewniała rodzicom uczniów i przedstawicielom społeczeństwa znaczącą rolę w życiu szkół, poprzez ich udział w Radach Szkolnych Okręgowych oraz Dozorach i Opiekach Szkolnych<sup>17</sup>.

Podsumowując dotychczasowe ustalenia należy stwierdzić, iż zrzeczenia rodzicielskie oraz szkolne komitety i rady rodziców działające na przełomie XIX i XX wieku oraz w czasie I wojny światowej, zgodnie najczęściej ze swoimi statutami, skupiały się przede wszystkim na organizowaniu pomocy materialnej szkole oraz ubogim uczniom. W mniejszym zakresie zajmowały się także organizowaniem czasu wolnego młodzieży szkolnej, prowadząc zajęcia pozalekcyjne, wycieczki oraz kolonie lecznicze i wypoczynkowe. Niektóre stowarzyszenia oraz rady szkolne prowadziły również akcję dożywiania dzieci z rodzin ubogich oraz czytelnie i świetlice. Do popularnych form pracy omawianych tu związków należało ponadto samokształcenie wychowawcze ich członków i prowadzenie pedagogizacji szerszych kręgów rodzicielskich.

## **2. Związki rodzicielskie oraz organizacyjne formy współpracy domu i szkoły w okresie I Rzeczypospolitej**

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości dało się zauważyć wzmożone zainteresowanie społeczeństwa problemami szkolnymi. Stała się również bardzo popularna, aktualna ju

niewco wcześniej za granicą, idea „odrodzenia społeczeństwa przez rodzinę”, związana z hasłem wyrażanym w formule: „silne rodziny tworzą silne narody”<sup>18</sup>.

W państwach Europy zachodniej i Stanach Zjednoczonych w końcu XIX w., a szczególnie w pierwszych dwudziestu latach XX w. powstało wiele organizacji rodzicielskich o zasięgu ogólnokrajowym. Ruch ten koordynował swoją działalność w Ligach Wychowania Rodzinnego, które obejmowały koła rodzicielskie i związki wychowawców. Jednym z zasłużonych projektodawców i twórców tych organizacji był Belg, Paweł De Wuyst. Krajowe związki Lig utrzymywały ze sobą kontakt przez udział w odbywanych cyklicznie światowych Kongresach Wychowania Rodzinnego.

W Polsce począwszy od 1921 r. z inicjatywy Wydziału Wychowawczego Stowarzyszenia Zjednoczonych Ziemianek oraz Katolickiego Związku Polek, rozpoczęto akcję propagandowo-informacyjną mającą na celu zainteresowanie społeczeństwa problemami oraz stanem moralnym i ekonomicznym polskich rodzin, „których odrodzenie i udoskonalenie – jak stwierdzano – będzie rzeczywistym duchowym odrodzeniem narodu”<sup>19</sup>. W 1922 r. po uprzednim nawiązaniu kontaktów z Międzynarodową Ligą Wychowania Rodzinnego i jej oddziałem francuskim, dwie wymienione wyżej organizacje kobiece doprowadziły do zawiązania Polskiej Ligi Wychowania Rodzinnego. Jako jej organ wykonawczy powołany został pod kierownictwem Aleksandry Grzybowskiej, przewodniczącej Stowarzyszenia Zjednoczonych Ziemianek, Sekretariat Organizacyjny Ligi<sup>20</sup>. Zadaniem Sekretariatu było zorganizowanie narodowego związku rodzicielskiego oraz nawiązanie współpracy z pokrewnymi ruchami Europy zachodniej. Organem prasowym Sekretariatu Ligi był miesięcznik pn. „Rodzina”, który ukazywał się pod redakcją Marii Sadowiczowej w latach 1922–1923.

W skład wspomnianego Sekretariatu wchodził m.in. przedstawiciele bardzo wówczas aktywnego rodzicielskiego Koła Szkolnego, istniejącego przy warszawskim Gimnazjum im. Jana Zamojskiego, z jego ówczesnym przewodniczącym Józefem Janotą Bzowskim. W tym właśnie Kole Szkolnym jesienią 1921 r. zrodziła się inicjatywa powołania instytucjonalnej płaszczyzny porozumienia między działającymi w Warszawie kołami rodzicielskimi w postaci „Rady” lub „Delegacji” złożonej z ich przewodniczących, która zdaniem inicjatorów miała „wewnętrznie skonsolidować, ożywić i rozszerzyć ich działalność oraz reprezentować szersze kręgi rodziców i wychowawców”<sup>21</sup>.

Jesienią 1922 r. rozpoczęto pracę organizacyjną, prowadzoną w tym właśnie kierunku, grono przewodniczących i członków zarządów kilkunastu rodzicielskich kół szkolnych, działających przy gimnazjach warszawskich, które wkrótce, po włączeniu się w zainicjowaną działalność Sekretariatu Ligi Wychowania Rodzinnego, przerodziło się w listopadzie tego samego roku w Komitet Organizacyjny Zjednoczenia Zrzeszeń Rodzicielskich w Polsce (ZZR). Jeszcze przed rejestracją związku, Komitet nawiązał współpracę i uzyskał poparcie dla inicjatywy założenia ogólnokrajowej organizacji rodzicielskiej Rady Kół Szkolnych przy Magistracie m.st. Warszawy, Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Kół Przełożonych Szkół Męskich i Żeńskich, Koła Wychowania Narodowego Polskiej Macierzy Szkolnej oraz Kół Matek i wydziałów wychowawczych Stowarzyszenia Zjednoczonych Ziemianek, Katolickiego Związku Polek i Narodowej Organizacji Kobiet.

Komitet Organizacyjny doprowadził 26 XI 1924 r. do rejestracji Zjednoczenia Zrzeszeń Rodzicielskich oraz przeprowadzenia w końcu marca 1925 r. zjazdu inauguracyjnego działalności związku. Wcześniej jeszcze, bowiem w 1923 r., został wypracowany i ogłoszony w „Rodzinie” projekt regulaminu i zasad pracy tworzącej się organizacji<sup>22</sup>. Zawarte w nich postanowienia znalazły pełny swój wyraz w przyjętym rok później statucie ZZR. Głównym statutowym celem jakie postawiło przed sobą ZZR było „skoordynowanie akcji społeczeństwa

w kierunku krzewienia na gruncie ideałów chrześcijańskich, narodowych i obywatelskich zdrowych zasad wychowawczych, silniejsze zespolenie rodziny i szkoły w imię spełnienia ich zadań wychowawczych, obronę społecznego stanowiska oraz ideałów rodziny polskiej, reprezentowanie opinii sfer rodzicielskich na zewnątrz, szukanie wreszcie w porozumieniu z władzami szkolnymi środków bezpośredniego wpływu dodatniego na młodzież i rozciągnięcie tam, gdzie tego okaże się potrzeba, moralnej i materialnej nad nimi opieki”<sup>23</sup>.

Statut uregulował również strukturę organizacyjną Zjednoczenia. Podstawowymi organami związku były Koła Szkolne zrzeszające rodziców uczniów danego zakładu. One na terenie danego Kuratorium Okręgu Szkolnego tworzyły tzw. „Okręgi”, którymi kierował Zarząd Okręgowy będący organem wykonawczym Rady Okręgowej, składającej się z delegatów kół działających na terenie kuratorium. Władze centralne stowarzyszenia miały swoją siedzibę w Warszawie i tworzyły je: Rada Naczelna, Zarząd Główny i Centrala Komisji Rewizyjnej<sup>24</sup>. Zarząd prowadził swoją działalność merytoryczną w kilku komisjach, spośród których do najbardziej aktywnych należały: wydawniczo–redakcyjna, opieki moralnej nad młodzieżą, ds. rodziny i zagraniczna. Pierwszym prezesem Rady Naczelnej wybrano Leona Manteuffla. Natomiast funkcję prezesa zarządu pełnił przez wszystkie kadencje działalności ZZR, tj. od 1925 r. do 1939 r., projektodawca powołania związku – Józef Janota Bzowski. Sekretarzami zaś zostali: Witold Małcużyński i Gustaw Markowski.

Na podstawie danych statystycznych kolejnych zjazdów ZZR można ustalić, że już w 1927 r. centrali warszawskiej podlegały 204 Koła Szkolne. W kolejnych latach ilość kół ulegała tylko nieznacznym zmianom, choć trzeba podkreślić częściowo udane starania tworzenia ośrodków Zjednoczenia na terenie wszystkich kuratoriów w kraju<sup>25</sup>. Należy tu jednak zaznaczyć, że organizacja prowadziła swoją działalność wyłącznie w szkołach średnich ogólnokształcących.

Zjednoczenie interesowało się wszystkimi problemami związanymi ze sprawami ówczesnej oświaty i życia szkolnego. Opiniowało, z różnym zresztą skutkiem, projekty reform szkolnych, np. Stanisława Grabskiego i Janusza Jędrzejewicza oraz zarządzenia ministerialne. Wypowiadało się również na temat polityki oświatowej prowadzonej wobec mniejszości narodowych, optując na rzecz koncepcji asymilacyjnych głoszonych przez endecję. Kolejne uchwały zjazdowe Zjednoczenia oraz stanowiska Zarządu Głównego odnosiły się również do zagadnień kształcenia nauczycieli, programów dydaktyczno–wychowawczych, doboru podręczników, wysokości opłat szkolnych, funkcjonowania burs uczniowskich i internatów, a przede wszystkim problemów współpracy domu i szkoły.

Na uwagę zasługuje również, mimo ustawicznych trudności finansowych, bardzo żywa działalność wydawnicza omawianego stowarzyszenia. W latach 1926–1938 wydało ono kilkanaście broszur numerowanych, stanowiących cykl pn. „Materiały”. Ich treść dotyczyła m.in. rodzicielskich kół szkolnych, problemów rodzinnych oraz aktualnych zagadnień określania celów, dziedzin i wypracowywania form współpracy domu ze szkołą. Osobną grupę materiałów stanowiły publikowane stanowiska Zjednoczenia wobec ówczesnych problemów oświatowych, bądź ważniejszych projektów lub zarządzeń władz oświatowych. Ponadto związek wydawał „Biuletyn Organizacyjny”, odnotowujący wszelkie przejawy działalności centrali, okręgów i niektórych, najczęściej aktywnych Kół Szkolnych.

Ważną inicjatywą wydawniczą było powołanie przez Zjednoczenie własnego organu prasowego pn. „Głos Rodziców”. Niestety, miesięcznik poprawnie redagowany przez Zofię Zaleską ukazywał się tylko w 1927 roku i został podobnie jak wcześniej „Rodzina” rozwiązany z powodu trudności finansowych związanych z jego utrzymaniem. Nakład bowiem obu wymienionych pism rodzicielskich, z uwagi na niewielkie zainteresowanie potencjalnych

czytelników stałą prenumeratą, wynosił zaledwie kilkaset egzemplarzy, przekraczając koszty wydawnicze.

Podsumowując te bardzo syntetyczne ustalenia dotyczące działalności organizacyjnej i wydawniczej ZZR, należy zaznaczyć, iż jego władze często pokreślały apolityczność związku, choć równocześnie deklarowały przy każdej okazji jego chrześcijański i narodowy charakter. Na podstawie analizy materiałów źródłowych, dostrzec jednak można powiązania personalne i sympatie ideowe czołowych działaczy z Narodową Demokracją. Prawdopodobnie dlatego właśnie od końca lat dwudziestych, stosunki ZZR z władzami szkolnymi, a szczególnie z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego były bardzo chłodne, a kontakty niezwykle ograniczone. Symptomatyczny był również fakt, iż począwszy od II zjazdu Zjednoczenia, który odbył się w 1930 r., wśród zaproszonych gości nie było przedstawicieli ministerstwa, co stanowiło niewątpliwie wyraz dezaprobaty politycznej wobec związku. Charakterystyczne było także i to, że Zjednoczenie nie utrzymywało kontaktów organizacyjnych ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego. Tłumaczyć to z kolei można faktem, iż działalność stowarzyszenia odnosiła się głównie do szkół średnich, w których większą rolę, aniżeli ZNP, odgrywało Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych ściśle współpracujące ze Zjednoczeniem.

Wydaje się, iż istnieje potrzeba poświęcenia należytej uwagi badawczej Zjednoczeniu Zrzeszeń Rodzicielskich, jako największej o zasięgu ogólnokrajowym i najdłużej działającej w okresie II Rzeczypospolitej organizacji rodzicielskiej. Wszechstronna działalność organizacyjna tego zapomnianego dziś stowarzyszenia zasługuje na pogłębioną analizę i opracowanie monograficzne.

Drugim związkiem rodzicielskim o zasięgu ogólnokrajowym był powstały 23 maja 1931 r., przy piłsudczykowskiej ideowej organizacji nauczycielsko-oświatowej Zrąb, „Zespół Rodziców”. Należy tu przypomnieć, iż stowarzyszenie Zrąb powstało w Warszawie, w marcu 1929 r., obejmując z czasem zasięgiem swej aktywności organizacyjnej teren całego kraju. Funkcję prezesa Zrębu piastował J. Jędrzejewicz, będąc jednocześnie w latach 1931–1934 kolejno ministrem WRiOP i od 1933 r. premierem rządu. Stowarzyszenie, o którym mowa, jako najważniejszy cel swojej działalności organizacyjnej stawiało sobie wypracowanie programu wychowawczego i kulturalnego dla obozu sanacyjnego, a tym samym dla państwa. Jego członkowie współtworzyli, popularyzowali oraz wdrażali w praktyce szkolnej doktrynę pedagogiczną nazywaną wychowaniem państwowym.

Zespół Rodziców, zgodnie z ideologią wychowawczą Zrębu, jako cel własnej pracy organizacyjnej przyjął kształtowanie w szerokich masach rodzicielskich świadomości poczucia konieczności współdziałania ze szkołą w obywatelskim wychowaniu młodzieży<sup>26</sup>. Zespołem Rodziców kierował 16-osobowy Komitet Wykonawczy, którego przewodniczącym został wybrany gen. Stanisław Kwaśniewski, a od 1935 r., aż do wybuchu wojny funkcję tę piastowała Janina Rendznerowa.

W 1931 r. w warszawskiej centrali związku powołano 2 komisje: organizacyjną i programową, a od 1935 r. działała ponadto sekcja zagraniczna Zespołu, mająca na celu nawiązywanie kontaktów z organizacjami rodzicielskimi i nauczycielskimi poza granicami kraju, a także sekcja samokształceniowa, prowadząca odczyty i kursy pedagogiczne dla rodziców.

Program pracy Zespołu obejmował przede wszystkim praktyczną realizację współpracy wychowawczej domu i szkoły poprzez:

- nawiązywanie kontaktu z możliwie największą ilością szkół;
- współdziałanie z dyrekcjami, gronem pedagogicznym i Kołami Rodzicielskimi poszczególnych szkół w zabiegach wychowawczych mających na celu wychowanie państwowe młodzieży;



- nawiązywanie współpracy ze szkolnymi organizacjami uczniowskimi i młodzieżowymi;
- prowadzenie działalności oświatowej wśród rodziców w formie kursów, odczytów, zebrań dyskusyjnych, wydawania biblioteczki pedagogicznej oraz pracy kulturalno–oświatowej wśród rodziców na wsi;
- własną pracę samokształceniową;
- wypracowywanie stanowiska i informowanie społeczeństwa oraz władz oświatowych o opinii rodziców w sprawach żywotnych problemów oświaty i szkolnictwa.

Zespoły Rodziców powoływane były we wszystkich okręgach szkolnych. W 1934 r. działało 21 Zespołów przy ośrodkach terenowych Zrębu, m.in. także w Bydgoszczy<sup>27</sup>. Struktury organizacyjne poszczególnych kół, podobnie jak w przypadku stowarzyszenia nauczycielskiego Zrębu były różne. Na przykład Koło Rodziców w ośrodku warszawskim prowadziło działalność w następujących sekcjach:

- samokształcenia rodziców,
- rozrywek kulturalno–oświatowych dla młodzieży,
- wychowania fizycznego młodzieży.

Zespół utrzymywał ścisłą współpracę organizacyjną i programową ze Związkiem Pracy Obywatelskiej Kobiet (ZPOK), do którego zresztą należała znaczna część aktywistek sekcji rodzicielskiej Zrębu<sup>28</sup>. Do najbardziej czynnych działaczek Zespołu, będących jednocześnie członkiniami ZPOK, należały m.in.: Janina Buchholtzowa, Zofia Iwaszkiewiczowa oraz Jadwiga Michałowska – wizytatorka szkolna Wydziału Wychowania Departamentu II Szkolnictwa Ogólnokształcącego MWRiOP.

Wspomnieć również należy o poważnym udziale Zespołu Rodziców w przygotowaniu udziału polskiej delegacji w V Międzynarodowym Kongresie Wychowania Rodzinnego, odbywającym się w Brukseli w dniach od 31 lipca do 4 sierpnia 1935 roku. Z inspiracji Zespołu został powołany Komitet przygotowujący udział polskich pedagogów w brukselskim kongresie. Rezultatem działalności Komitetu było m.in. zakwalifikowanie i wysłanie do Brukseli 52 referatów<sup>29</sup>. Spośród działaczy Zrębu referaty tam wygłosili: Józef Mirski i Maria Wittekówna<sup>30</sup>.

Staraniem Zespołu Rodziców została wydana przez Towarzystwo Kultury i Oświaty, będące agendą wydawniczą związku, książka opublikowana w języku francuskim pt. „Communications pre'sente'es au V–e Congre's International d' e'ducation familiale” (Varsovie 1935). Praca zawierała 15 referatów wygłoszonych w trakcie obrad kongresu, poprzedzonych wstępem autorstwa przewodniczącej Polskiego Komitetu Organizacyjnego Kongresu, Jadwigi Michałowskiej.

Ponadto w ramach „Biblioteki Pedagogicznej Zespołu Rodziców” zostały wydane dwie pozycje. Jako pierwsza ukazała się w 1933 r. książka Marii Jędrzejewiczowej i Stanisława Seweryna pt. „Nowa szkoła polska a życie” (Warszawa 1933), w której autorzy uzasadniali cele zapoczątkowanej w 1932 r. reformy ustroju szkolnego. W części wstępnej wzmiankowanej pozycji zamieszczono odezwę Zespołu Rodziców skierowaną do rodziców młodzieży szkolnej, wzywającą do tworzenia jednolitego frontu wychowawczego domu i szkoły jako niezbędnego czynnika realizacji systemu wychowania państwowego<sup>31</sup>. Drugą pracą, rozwijającą myśl i postulaty tej odezwy, stanowiła książka J. Rendznerowej pt. „Współdział rodziców w obywatelskim wychowaniu młodzieży” (Warszawa 1935).

Na podkreślenie zasługuje fakt wydawania przez omawianą organizację dwóch miesięczników: „Rodzina i Dziecko” (1935–1939) oraz „Dom i Szkoła Powszechna” (1939). Oba redagowała przewodnicząca Zespołu, J. Rendznerowa. Nakład tych czasopism, poświęconych problemom wychowania dziecka w domu, szkole i środowisku oscylował w granicach 1000 do 1500 egzemplarzy. Celem tych pism, jak deklarowali ich redaktorzy, było „budzić w społeczeństwie

szacunek dla rodziny, podnosić kulturę życia rodzinnego, szerzyć wiedzę pedagogiczną wśród rodziców, utrwać i na odpowiednie tory nastawiać współpracę domu i szkoły, popularyzować znaczenie wpływu środowiska na wychowanie”<sup>32</sup>.

Miesięczniki, o których mowa, różniły się przede wszystkim poziomem zamieszczanych tam publikacji i ich adresatem. „Rodzina i Dziecko”, korzystając m.in. ze współpracy z Józefem Chałasińskim, Bogdanem Nawroczyńskim i Stefanem Szumanem miała charakter bardziej teoretyczny z ambicjami naukowymi. Tym samym przeznaczona była dla czytelników o pewnym wyrobieniu intelektualnym. Redakcja tego pisma wszechstronnie analizując na swych łamach warunki współdziałania domu i szkoły, starała się wypracować optymalny model pedagogiczny funkcjonowania wychowawczego tych dwóch instytucji.

Drugi z miesięczników „Dom i Szkoła Powszechna”, poświęcony był natomiast zagadnieniom wychowania w okresie uczęszczania dziecka do szkoły powszechnej. Artykuły tam zamieszczane były bardzo przystępne w swej treści, związane zawsze z praktyką wychowawczą oraz nastawione na wymianę poglądów, dyskusje, poradnictwo i sygnalizowanie różnych zagadnień związanych z życiem i rozwojem dziecka w wieku szkolnym. Redakcja z powodzeniem realizowała model pisma partnerskiego w stosunku do rodziców i nauczycieli, a odbiorcy miesięcznika stawali się jego współpracownikami i faktycznymi współtwórcami.

Działalność o podobnym charakterze i zadaniach, jak w przypadku omówionych już związków o zasięgu ogólnokrajowym, prowadziły także liczne regionalne lub lokalne organizacje rodzicielskie. W Wilnie np. zarejestrowane było Zrzeszenie Komitetów Rodzicielskich Szkół Powszechnych i Centrala Opiek Rodzicielskich Szkół Średnich<sup>33</sup>. Ta ostatnia już w 1927 r. zrzeszała na terenie Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego 12 Opiek Szkolnych<sup>34</sup>. Z kolei we Lwowie i Lublinie, począwszy od 1925 r. powstawały okręgowe Centrale Kół Rodzicielskich<sup>35</sup>. W Warszawie natomiast, w lutym 1939 r. rozpoczął bardzo aktywną działalność, konkurencyjny wobec ZZR, Związek Organizacji Rodzicielskich przy Szkołach Średnich, którego prezesem był Feliks Jabłoński<sup>36</sup>. Związek ten skupiał patronaty 46 gimnazjów, co stanowiło 70 % ogółu stołecznych szkół tego typu. Jako przykład mniejszych organizacji o zasięgu lokalnym można podać Związek Rad Rodzicielskich Obwodu Szkolnego Pszczyńskiego. Warto w tym miejscu jeszcze dodać, iż większość wymienionych wyżej zrzeszeń, posiadała własne organy prasowe.

Wszystkie wymienione powyżej organizacje i szkolne koła rodzicielskie powstawały najczęściej z inicjatywy społecznej, zachowując swój autonomiczny charakter. Inna droga powoływania komitetów obowiązywała w szkołach Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Tam bowiem w 1923 r. miejscowe władze szkolne wydały zarządzenie, obligujące początkowo szkoły średnie, a rok później również i powszechne, do powoływania Komitetów Rodzicielskich. Opracowany został także jednolity regulamin, określający ich strukturę, zadania i zakres kompetencji. Członkami poszczególnych Komitetów byli nie tylko rodzice i opiekunowie uczniów, lecz także w każdym przypadku dyrektor zakładu, katecheta i jeden nauczyciel delegowany przez radę pedagogiczną. Przedstawiciele szkolnych i miejskich Komitetów tworzyli Komitet Okręgowy działający przy kuratorium<sup>37</sup>.

Statutowymi celami działalności omawianych tu zrzeszeń rodzicielskich było m.in.: pogłębienie zakresu i treści współpracy rodziny ze szkołą, wyrażanie opinii rodziców w sprawach związanych z ustawodawstwem szkolnym oraz współdziałanie z władzami oświatowymi w dziedzinie opieki materialnej i moralnej nad uczniami.

Mimo faktu istnienia struktur krajowych, regionalnych (okręgowych), bądź lokalnych organizacji rodzicielskich, najważniejszą jednak rolę w codziennej współpracy rodziców ze szkołą odgrywały patronaty szkolne, nazywane również „Opieką Szkolną” lub Kołami

Opieki Rodzicielskiej". W końcu lat dwudziestych Koła Opieki Rodzicielskiej (KOR) istniały w znakomitej większości szkół powszechnych i średnich. Działy one w oparciu o własne statuty, współpracując ściśle z dyrekcjami i radami pedagogicznymi danych placówek.

Władzę KOR stanowiło walne zebranie rodziców, którzy wyłaniali spośród siebie zarząd, komisję rewizyjną oraz liczne sekcje specjalistyczne. Najczęściej w ramach zarządu powoływano następujące komisje: śniadaniową, pomocy materialnej, kolonii letnich, higieny, księgowości, zajęć pozaszkolnych młodzieży, opieki nad uczniami sprawiającymi trudności wychowawcze, świetlicową i odczytową. Liczba i rodzaj powoływanych komisji, które wyłoniono na walnym zebraniu, uzależniona była od potrzeb i zainteresowań rodziców. W poszczególnych zaś klasach istniały patronaty rodzicielskie, wyłaniane na zebraniach klasowych rodziców<sup>38</sup>.

Na podstawie analizy statutów i sprawozdań komitetów można stwierdzić, iż dziedziny wspólnych wysiłków patronatów i nauczycieli obejmowały najczęściej:

- współpracę w zakresie realizacji zadań programu dydaktyczno-wychowawczego szkoły;
- pracę nad utrzymaniem zdrowotności i higieny młodzieży, poprzez m.in. prowadzenie systematycznego dożywiania uczniów przez organizowanie kolonii wypoczynkowych i leczniczych;
- otaczanie opieką internatów szkolnych i stacji uczniowskich;
- pomoc nauczycielom w poznaniu swoich wychowanków oraz w opiece nad samorządem szkolnym, spółdzielczością uczniowską i organizacjami młodzieżowymi;
- stymulowanie i ukierunkowywanie czytelnictwa uczniów;
- pomoc w zakładaniu i prowadzeniu świetlic oraz ogrodów szkolnych;
- czuwanie nad całokształtem życia pozaszkolnego młodzieży, poprzez włączanie się rodziców w organizowanie czasu wolnego uczniów;
- pomoc w organizacji pracy domowej dzieci<sup>39</sup>.

Ważną w ówczesnych warunkach społecznych dziedziną działalności patronatów była również akcja charytatywna, obejmująca głównie fundowanie stypendiów uczniowskich, opłacanie czesnego i pobytu w bursach oraz zakup odzieży, podręczników i pomocy szkolnych. Skalę tego problemu w pewien sposób obrazują dane, z których wynika, iż patronaty działające na terenie szkół powszechnych w Warszawie, tylko w miesiącu marcu 1931 r. objęły dożywianiem 13.642 uczniów, zaś z zaopatrywania w odzież, obuwie, podręczniki i przybory szkolne korzystało około 10 tysięcy uczniów<sup>40</sup>.

Natomiast do preferowanych form współpracy bezpośredniej szkoły z rodzicami uczniów należały następujące działania:

- periodyczne urządzenie konferencji informacyjnych z rodzicami uczniów;
- zaznajamianie rodziców z celami i metodami wychowawczymi szkoły, programem nauczania, organizacją pracy oraz całokształtem życia szkolnego, poprzez uczestnictwo rodziców w zajęciach i uroczystościach organizowanych na terenie zakładów;
- publikowanie i rozpowszechnianie wśród rodziców rocznych sprawozdań z działalności szkół oraz pisemek szkolnych;
- odwiedzanie przez nauczycieli mieszkań uczniów w celu poznania ich warunków życia i nauki oraz udzielania młodzieży i rodzicom wskazówek dotyczących organizacji pracy domowej uczniów;
- prowadzenie w szkole dla rodziców biblioteki pedagogicznej;
- indywidualne kontakty rodziców z wychowawcami klasowymi;
- systematyczna pedagogizacja rodziców<sup>41</sup>.

Podjęmowano niekiedy także dalej idące próby włączenia rodziców w formalne współdecydowanie odnośnie pracy szkoły, poprzez stały udział przedstawicieli patronatów na

równych prawach z nauczycielami w radach pedagogicznych szkół. Tak było np. od 1923 roku w ośmiu gimnazjach prowadzonych przez Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich, w których to rodzice mieli 10 % miejsc w radzie pedagogicznej każdej ze szkół<sup>42</sup>.

Jeszcze innymi, od już omówionych, instytucjami powoływanymi w celu organizacji współpracy domu i szkoły, były tworzone przy poszczególnych szkołach powszechnych oraz przy władzach oświatowych pierwszej i drugiej instancji, na mocy odpowiednich rozporządzeń ministerialnych, rady składające się z przedstawicieli samorządu terytorialnego, nauczycieli, duchownych różnych wyznań i miejscowych działaczy społecznych. Były to Rady Szkolne Okręgowe i Rady Szkolne Powiatowe. Obok nich powoływane były w gminach Dozory Szkolne, a przy każdej szkole powszechnej – Opieki Szkolne<sup>43</sup>. Zajmowały się one przede wszystkim sprawami finansowo-gospodarczymi szkół oraz sprawowały nadzór nad frekwencją szkolną uczniów, a także opiekę materialną obejmującą dzieci pochodzące z rodzin ubogich.

Podsumowując ustalenia dotyczące instytucjonalnych form współpracy domu i szkoły w okresie II Rzeczypospolitej, należy podkreślić wielką różnorodność i znaczną ilość organizacji rodzicielskich, które statutowo podejmowały taką działalność. Jak wynikało ze sprawozdań obrazujących formy współpracy rodziców i nauczycieli w różnych krajach, nadsyłanych w 1935 r. na Kongres Wychowania Rodzinnego w Brukseli, Polska pod względem ilości Kół Rodzicielskich, Opiek Szkolnych i Patronatów zajmowała jedno z pierwszych miejsc wśród państw europejskich. W różnych formach, współpraca rodziców ze szkołą była zorganizowana we wszystkich prywatnych i państwowych żeńskich szkołach średnich, w większości męskich szkół średnich oraz w około 60 % szkół powszechnych<sup>44</sup>.

Współdziałanie rodziców i nauczycieli nie było jednak wolne od mankamentów. Z badań ankietowanych przeprowadzonych na temat efektywności form współpracy domu i szkoły wynikało m.in., iż zaangażowani w tej sferze byli najczęściej rodzice wywodzący się z warstw inteligentnych<sup>45</sup>. Podkreślano w związku z tym obojętność lub bierność większości rodziców dzieci i młodzieży uczącej się. Ze sprawozdań patronatów wynikało także, że skupiały się one głównie na świadczeniu pomocy materialnej szkołom i ubogim uczniom. Działalność ta przez samych rodziców, jak również i publicystów pedagogicznych często była oceniana jako niewystarczająca i zbyt jednostronna, wobec statutowych zadań i realnych potrzeb współdziałania wychowawczego oraz opieki nad rozwojem umysłowym i moralnym dzieci. Trzeba również jednak wskazać, iż pojawiające się niekiedy żądania rodziców szerszego wpływu na życie szkoły, spotykały się niejednokrotnie z dezaprobatą dyrekcji i rad pedagogicznych.

Istnienie wielu różnych związków rodzicielskich nie sprzyjało zazwyczaj ścisłej ich współpracy z Ministerstwem WRiOP i okręgowymi władzami szkolnymi. Fakt ten niewątpliwie pozbawiał organizacje rodzicielskie realnego wpływu na kształtowanie polityki oświatowej państwa. Mimo często pojawiających się na łamach pism rodzicielskich postulatów powołania jednej, silnej organizacji o zasięgu krajowym wraz z centralnym organem prasowym, do realizacji tej idei nie doszło.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup>M. Łobocki: *Współdziałanie nauczycieli i rodziców w procesie wychowania*. Warszawa 1985; A. Radziwiłł: *O współdziałaniu między szkołą a domem*. Warszawa 1975; M. Rataj: *Szkoła-dzieci-rodzice*. Warszawa 1979

- <sup>2</sup>Na przykład: Dyskusja redakcyjna pt. „Szkola”, „Przewodnik Katolicki” 1988 nr 39; Dyskusja redakcyjna pt. „Sojusznicy czy kontrolerzy”, „Odrodzenie” 1988 nr 18; P. Sarzyński: Rodzice w natarciu, „Polityka” 1989 nr 14
- <sup>3</sup>M. Baranowski: Związek Rodzicielski, „Rodzina i Szkoła” 1897 nr 7, s. 159
- <sup>4</sup>Zadania Związku Rodzicielskiego „Rodzina i Szkoła” 1897 nr 8, s. 169; M. Bielska: Czy wobec zadań wychowawczych domu i szkoły Związek Rodzicielski ma rację bytu?, „Rodzina i Szkoła” 1897 nr 11, s. 245
- <sup>5</sup>Z. Jankowska: Rys historyczny organizacji rodzicielskich w Polsce, „Głos Rodziny i Szkoły” 1925 nr 1, s. 5–6; M. Sadzewiczowa: O potrzebie organizacji wśród rodziców, „Rodzina” 1922 z. 3–4, s. 3
- <sup>6</sup>M. Sadzewiczowa, op. cit., s. 3
- <sup>7</sup>Z. Jankowska, op. cit., s. 7
- <sup>8</sup>Tamże
- <sup>9</sup>M. Sadzewiczowa, op. cit., s. 4
- <sup>10</sup>J. Niklewska: Prywatne szkoły średnie w Warszawie 1905–1915. Warszawa 1987, s. 11
- <sup>11</sup>S. Schweigowa: Współpraca domu rodzicielskiego ze szkołą. Łódź 1932, s. 10
- <sup>12</sup>Tamże, s. 7
- <sup>13</sup>J. Niklewska, op. cit., s. 72–73
- <sup>14</sup>Tamże, s. 73–74
- <sup>15</sup>J. Adamski: Koło rodzicielskie i patronaty klasowe, Rohatyn 1933 s. 12
- <sup>16</sup>M. Lityński: Wychowawcze zadania szkoły, „Rodzina i Szkoła” 1902 nr 1 s. 9
- <sup>17</sup>Ks. Klimkiewicz: Co mogą zrobić dozory i opieki w szkolnictwie powszechnym, „Głos Rodziny i Szkoły” 1925 nr 1 s. 11
- <sup>18</sup>M. Sadzewiczowa, op. cit. s. 2
- <sup>19</sup>Z. Jankowska, op. cit. s. 8
- <sup>20</sup>Tamże, s. 8–9
- <sup>21</sup>Zjednoczenie Zrzeszeń Rodzicielskich w Polsce w pierwszym okresie rozwoju. Warszawa 1926 s. 7
- <sup>22</sup>Zasady i wytyczne Zjednoczenia organizacji rodzicielskich w Polsce, „Rodzina” 1923 z. 4, 5, 6 s. 23–28
- <sup>23</sup>Statut Zjednoczenia Zrzeszeń Rodzicielskich. Warszawa 1926 s. 6
- <sup>24</sup>Tamże, s. 10–12
- <sup>25</sup>Tezy i wskazania organizacyjne dotyczące Zjednoczenia Zrzeszeń Rodzicielskich, „Głos Rodziców” 1927 z. 2 s. 9–12; Drugi Ogólnokrajowy Zjazd Przedstawicieli Zrzeszeń Rodzicielskich. Warszawa 1930 s. 7; Biuletyn Zjednoczenia Zrzeszeń Rodzicielskich 1938–1939, Warszawa 1939 s. 1
- <sup>26</sup>„Zrąb” 1932, T. 12 s. 125
- <sup>27</sup>„Zrąb” 1934, T. 18 s. 110
- <sup>28</sup>„Zrąb” 1932: T. 12 s. 124
- <sup>29</sup>J. Rendznerowa: Międzynarodowy Kongres Wychowania Rodzinnego, „Pion” 1935 nr 42 s. 3
- <sup>30</sup>„Zrąb” 1935, T. 21 s. 84

- <sup>31</sup>M. Jędrzejewiczowa, S. Seweryn, *Nowa szkoła polska a życie*. Warszawa 1933 s. 5
- <sup>32</sup>„Rodzina i Dziecko” 1937 nr 5 s. 151
- <sup>33</sup>„Rodzina i Dziecko” 1938 nr 9 s. 280
- <sup>34</sup>„Głos Rodziców” 1927 nr 1 s. 19–20
- <sup>35</sup>J. Adamski, op. cit. s. 31
- <sup>36</sup>Z prac i działalności Związku Organizacji Rodzicielskich, „Rodzina i Dziecko” 1939 nr 5 s. 153–155; F. Jabłoński: *Od patronatu do związku patronatów*, W: „Dom i Szkoła”. II. Rocznik Patronatu IV Gimnazjum Państwowego im. A. Mickiewicza w Warszawie. Warszawa 1938/1939 s. 6–7
- <sup>37</sup>J. Mamot: *Zrzeszenie Komitetów Rodzicielskich*, W: *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum IV im. H. Sienkiewicza w Krakowie za rok szkolny 1924/1925*. Kraków 1925 s. 5–11; M. Ziemnowicz: *Komitety rodzicielskie przy szkołach średnich*, „Nowa Reforma” 1923 nr 208 s. 2
- <sup>38</sup>A. Żebrowska: *Współpraca domu ze szkołą*, „Oświata i Wychowanie” 1930 nr 5 s. 387; J. Czarnecki: *Współpraca domu i szkoły w realizacji programu liceum ogólnokształcącego*, „Rodzina i Dziecko” 1938 nr 7 s. 208–210
- <sup>39</sup>J. Adamski, op. cit. s. 15–58
- <sup>40</sup>S. Balicki: *Dom i szkoła – zagadnienie współpracy na terenie szkoły powszechnej*, referat wygłoszony w dniu 13 III 1931 r. w Ministerstwie WRIOP, AAN, zespół Ministerstwa WRIOP, sygn. 197, k. 6
- <sup>41</sup>Tezy ustalone na konferencji dyrektorów i wychowawców szkół średnich miasta Brześcia nad Bugiem w dniu 19 XII 1931 r., w wyniku dyskusji nad referatem dyr. S. Chodkowskiego pt. „Współpraca domu i szkoły”, *Dz. Urz. KOS Poleskiego* 1932 nr 1; J. Rendznerowa: *Korzyści dla rodziców wynikające ze współpracy domu i szkoły*, „Rodzina i Dziecko” 1937 nr 1 s. 7–13; J.K. Targowski: *Szkoła i dom*, „Zręb” 1932 T. 9 s. 53–65; Z. Gryń: *Dom rodzicielski i szkoła*, „Dom i Szkoła Powszechna” 1939 nr 1–2 s. 3
- <sup>42</sup>A. Rudnicki: *Dom i szkoła*, „Rocznik Pedagogiczny” 1924, T. 2 s. 121–126
- <sup>43</sup>Nowe rozporządzenie o Radach Szkolnych Miejscowych. Poznań 1927; L. Zapolski, *Współpraca społeczeństwa ze szkołą powszechną*, „Oświata i Wychowanie” 1930 z. 4 s. 314–317
- <sup>44</sup>Z. Iwaszkiewiczowa: *Współpraca rodziny i szkoły*, W: *Katolicka Myśl Wychowawcza. Pamiętnik II Studium Katolickiego w Wilnie z dn. 28 VIII – 1 IX 1936*. Poznań 1937 s. 200
- <sup>45</sup>L. Schachner: *Współpraca domu ze szkołą*. Lwów 1932

Родительские организации и институциональные формы сотрудничества дома и школы в Польском Королевстве а также в период Второй Речи Посполитой

Резюме

Автор статьи навязывает к актуально происходящим дискуссиям, которые касаются возможных способов вовлечения в общественную работу школы, в том увеличения в ней роли родителей учеников, а также определения заданий и место будущих родительских организаций, проводит исторический анализ функционирования польских родительских организаций, действующих в Польском Королевстве на переломе XIX и XX веков, а также в период Второй Речи Посполитой. Прежде всего исследовано цели, области и формы воспитательного содействия родительских организаций со школами и учителями.

Родительские общества а также все комитеты и советы родителей, действующие на переломе XIX и XX вв. и в период I Мировой войны имели прежде всего характер местных организаций. Их деятельность проявлялась прежде всего в обеспечении материальной помощи школе и бедным ученикам. В меньшей степени занимались организацией свободного времени школьной молодёжи, а также ведением воспитательного самообразования и педагогизации широких родительских кругов.

В период Второй Речи Посполитой существовали многие разнообразные родительские организации, действующие на местном и региональном уровне, а также две организации охватывающие всю страну. А в школах функционировали Кружки Родительского Попечения и классовые патронаты.

Благодаря эффективной деятельности родительских организаций особенно Объединённых Родительских Обществ в Польше (1924 - 1939) были обогащены формы воспитательного взаимодействия дома и школы.